

***(...)nie widzę dla siebie innego  
miejsca niż Włochy.***

kuratorka: Anna Diduch

Dokumentacja (fragment) złożona do konkursu  
na kuratorski projekt wystawy w Pawilonie Polskim  
na 59 Międzynarodowej Wystawie Sztuki  
w Wenecji w 2022 r.

## KONCEPCJA

Inspiracją dla tematu projektu jest niezrealizowana podróż do Włoch ostatniego króla Polski Stanisława Augusta Poniatowskiego. Po trzecim rozbiorze, zdetronizowany król marzył o wyjeździe do ojczyzny artystów, których twórczość podziwiał przez całe swoje życie. Ślady jego fascynacji sztuką włoską (antyczną i mu współczesną) są widoczne w elementach architektury Łazienek Królewskich, wyposażeniu Zamku Królewskiego w Warszawie, a także w licznej korespondencji z polskimi artystami, którzy wyjeżdżali kształcić się do Włoch na królewskim „stypendium”. Z powodu śmierci Katarzyny II, ostateczna decyzja o pozwoleniu na królewską podróż nigdy nie doszła do skutku, a nieprzychylny Poniatowskiemu car Paweł I „zaprosił” króla do Petersburga, oddając mu do dyspozycji Pałac Marmurowy, który stał się rodzajem luksusowego więzienia.

Idea projektu sprowadza się do pomysłu żeby w symboliczny sposób przeprowadzić podróż Poniatowskiego z Polski do Włoch – konkretnie z Łazienek Królewskich w Warszawie do Wenecji i do Pawilonu Polskiego. Z jednej strony chodzi o „zadośćuczynienie” historii i spełnienie marzenia króla. Tworząc fikcyjne wydarzenie w oparciu o historyczną sytuację, projekt ma na celu dialog epoki Oświecenia ze współczesnością i ograniczeniami w podróżowaniu, które dotyczą nas od czasu pandemii. Punktem wspólnym jest fakt, że zarówno król w XVIII wieku, jak i my w roku 2021, mamy do czynienia z sytuacją poza naszą kontrolą.

To podobieństwo sytuacji i aktualność tematu podróżowania po dzisiejszej Europie jest jednym z uzasadnień tematu. Drugim uzasadnieniem jest teza, że współczesne formy obrazowania cyfrowego takie jak wirtualna rzeczywistość (VR) czy rozszerzona rzeczywistość (AR) – które właśnie wkraczają do mainstreamu rozrywki i sztuki – mają swoje duchowe korzenie w epoce Oświecenia, którego Stanisław August Poniatowski był w Polsce największym ambasadorem. „Dopowiedzenie” historii jego życia powinno odbyć się w formie wirtualnego doświadczenia, by w ten sposób stworzyć kłamrę między dwiema epokami.

Ostatnie uzasadnienie jest natury osobistej: jestem historykiem sztuki widzącym Oświecenie jako portal do rozumienia współczesności. Do projektu w Pawilonie chcę zaprosić polskiego artystę, którego życie osobiste i twórcze jest związane z parkiem Łazienkowskim oraz ekipę filmową, która zrealizowała uznane publicznie doświadczenie VR czerpiące z polskiej historii.

## STRESZCZENIE SCENARIUSZA

W roku 2022 ostatni król Polski Stanisław August Poniatowski wyrusza w nigdy nie zrealizowaną podróż do Włoch, o której marzył całe życie. Fikcyjna sytuacja wywiedziona od historycznych faktów jest opowiedziana najnowszymi technologiami filmowymi tj. w formie wirtualnego doświadczenia. Punctum wyjścia do projektu jest teza, że współczesne formy obrazowania cyfrowego takie jak wirtualna rzeczywistość (VR) czy rozszerzona rzeczywistość (AR) – które właśnie wkraczają do mainstreamu rozrywki i sztuki – mają swoje duchowe korzenie w epoce Oświecenia, której Stanisław August Poniatowski był w Polsce największym ambasadorem. Dzięki nim idea „podróży”, „obecności”, „doświadczenia przestrzeni” zyskuje nowy wymiar podkreślony dodatkowo przez czasy pandemii i ograniczeń w przemieszczaniu się.

W dniu otwarcia Biennale Pawilon Polski jest wyposażony w kopie zabytkowych mebli z XVIII wieku i wideo plafon nawiązujący do dekoracji wnętrz, które można znaleźć np. w Sali Salomona w Pałacu na Wyspie w Łazienkach Królewskich w Warszawie. W tym samym dniu ekipa filmowa wraz z królem-współczesnym aktorem, wyrusza z Łazienek Królewskich w Warszawie i rozpoczyna podróż do Pawilonu Polskiego w Wenecji. Przebieg tego wydarzenia jest częściowo relacjonowany we wnętrzach Pawilonu (projekcja wideo), a częściowo w social mediach. Po dotarciu do Wenecji następuje etap postprodukcji doświadczenia VR, który odwiedzający biennale mogą oglądać na żywo – część przestrzeni Pawilonu staje się studium montażowym. Pod koniec pierwszego miesiąca trwania Biennale, doświadczenie jest skończone i gotowe do prezentacji we wnętrzach pawilonu. Widzowie odwiedzający pawilon mogą usiąść w zabytkowych meblach z epoki czasów stanisławowskich z VR goglami na oczach i przeżyć wraz z królem jego podróż do Wenecji.